

*Kazimierz Bem*

<https://orcid.org/0000-0001-9128-8924>

Ewangelikalna Wyższa Szkoła Teologiczna (Wrocław)

Marlborough (USA)

## Sytuacja wyznaniowa rodu Sienieńskich i jej wpływ na losy Rakowa po 1638 roku

Artykuł w sposób istotny koryguje dotychczasowe ustalenia genealogiczne i religijne dotyczące rodziny Jakuba Sienieńskiego i jego potomków, właścicieli Rakowa po 1638 r. i patronów Kościoła braci polskich. Na podstawie rozszanych i dotychczas niezestawionych razem dokumentów autor pokazuje przemiany religijne w obrębie tej rodziny, często wymuszone przez działanie króla i katolickich krewnych. Przemiany te pozwalają także na częściowe zrekonstruowanie okoliczności zburzenia dawnego zboru braci polskich i wybudowania kościoła rzymskokatolickiego w Rakowie.

The article discusses important genealogical and confessional data regarding the Sienieński family, the owners of Raków and patrons of the Church of the Polish Brethren. It traces the Sienieński family fortunes following the suppression of Raków in 1638 as a Socinian centre. These changing religious family dynamics also allow us to explain the fate of the Polish Brethren church building at Raków after 1638 and the circumstances of the building of the Roman Catholic edifice in its place.

**Słowa kluczowe:** Sienieńscy, bracia polscy, Raków, konwersje protestantów na katolicyzm, szlachta w Polsce

**Key words:** Sienieński family, Polish Brethren, Raków, Protestant conversions to Catholicism, nobility in Poland



## Wstęp

Jedną z większych zagadek dziejów polskiej reformacji jest to, dlaczego tak szybko wykonano wyrok sądu sejmowego z 19 kwietnia 1638 r. nakazujący zamknięcie zboru, szkoły i drukarni braci polskich w Rakowie. W ówczesnej Rzeczypospolitej na egzekucję wyroków czekało się latami, nierzadko w ogóle nadaremno, stąd szybkie i skrupulatne wykonanie tak kontrowersyjnego wyroku jak ten w sprawie Rakowa jest czymś zagadkowym. Choć w połowie XVII w. bracia polscy byli osaczeni narastającą nienawiścią szlachty i kleru (katolickiego i protestanckiego), to, jak pokazują późniejsze losy ich szkoły w Kisielinie czy zborów na Wołyniu, nawet wtedy nie spieszyli się z wykonywaniem niekorzystnych dla siebie wyroków<sup>1</sup>. Janusz Tazbir, autor dogłębnego studium o okolicznościach „zagłady ariańskiej stolicy”, podejrzewał, że na to wyjątkowo sprawne wykonanie wyroku z 1638 r. wpływ mogły mieć stosunki rodzinne i wyznaniowe Sienińskich z Rakowa<sup>2</sup>. Gdy dwadzieścia lat później mocą konstytucji sejmowej braciom polskim nakazano przymusową konwersję albo wygnanie z ojczyzny, w dziejach ich emigracji nie pojawił się ani jeden męski przedstawiciel rodziny Sienińskich, tak zasłużonej dla historii polskiego socynianizmu<sup>3</sup>. Co zatem stało się, że w ciągu zaledwie dwudziestu lat ta prominentna rodzina braci polskich zniknęła z kart ich historii?

W niniejszym artykule podjąłem próbę zrekonstruowania na podstawie różnych dokumentów i źródeł genealogii potomków Jakuba Sienińskiego, wojewodzica podolskiego, i sytuacji wyznaniowej jego dzieci i wnucząt. Ponieważ nazwa „arianie” była przez braci polskich uznawana za obraźliwą, postanowiłem jej nie używać. Niestety, określenie „brat polski” wymaga skomplikowanych zabiegów lingwistycznych, gdy chodzi o kobiety należące do tego wyznania. Stąd w niniejszym tekście będę używał na określenie przynależności od Kościoła braci polskich desygnacji, której używali oni sami: chrystianin, chrystianka, chrystianie. Postaram się także wyjaśnić sprawę budynku dawnego zboru braci polskich w Rakowie, którego losy są blisko związane z sytuacją wyznaniową tej rodziny.

<sup>1</sup> J. Tazbir, *Walka z braćmi polskimi w dobie kontrreformacji*, OiRwP, 1, 1956, s. 195–196.

<sup>2</sup> Idem, *Zagłada ariańskiej stolicy*, OiRwP, 6, 1961, s. 135.

<sup>3</sup> Idem, *Bracia polscy na wygnaniu*, Warszawa 1977.

## Materiały źródłowe

Ze względu na zniszczenie przez hitlerowców zbiorów AGAD w 1944 r. materiały do historii Sienieńskich z Rakowa są skąpe i rozproszone<sup>4</sup>. Zachowały się tylko dwie księgi radzieckie miasteczka<sup>5</sup>, wypisy Stanisława Kota dokonane przed II wojną światową z istniejących wtedy ksiąg<sup>6</sup> oraz nieliczne dokumenty w innych zbiorach<sup>7</sup>. Paradoksalnie, niewiele w tej sprawie wnoszą bliskie wydarzeniom prace Stanisława Lubienieckiego i Krzysztofa Sandiusa<sup>8</sup>. Dużo bardziej pomocny okazał się dziennik Walentego Szmalca, opublikowany w 1729 r. przez Gustava Georga Zeltnera, który pozwolił na uściślenie daty trzeciego małżeństwa Jakuba Sienieńskiego<sup>9</sup>. Ważnym źródłem jest mowa wygłoszona przez ministra Piotra Morzkowskiego na pogrzebie Sienieńskiego<sup>10</sup> oraz składka wiernych na zbor braci polskich w Czarkowie z 1655 r., odkryta przez J. Tazbira w bibliotece zboru remonstranckiego w Amsterdamie (dziś w Bibliotece Uniwersytetu w Amsterdamie)<sup>11</sup>.

<sup>4</sup> Szczegółowego opracowania doczekała się lubelska gałąź tej rodziny: Z. Anusik, *Sienieńscy herbu Dębno (lubelska gałąź rodu) w XVI i XVII wieku*, „Przegląd Nauk Historycznych”, 20, 2021, 1, s. 97–158.

<sup>5</sup> Znane historykom i szeroko wykorzystane w BJ, rkps 145, „Protocolum advocatiale oppidi Racoviae a 1633–1659” (zawierające lata 1633–1635 oraz 1659), dostępne online: <https://jbc.bj.uj.edu.pl/dlibra/publication/206185/edition/194949> (28 XII 2023) oraz mniej znana, znajdująca się Archiwum Diecezjalnym w Sandomierzu (dalej: ADS), sygn. R 1923, Księga radziecka miasta Rakowa 1655–1659, fol. 5ver.–6ver., od niedawna dostępna online (choć niektóre skany się nie otwierają): <https://bc.bdsandomierz.pl/dlibra/publication/887/edition/859> (28 XII 2023).

<sup>6</sup> Z. Pietrzyk, *Wypisy Stanisława Kota do dziejów Rakowa*, OiRwP, 32, 1987, s. 179–206.

<sup>7</sup> BCz, sygn. 1056 perg., vol. III/47, przywilej dla cechu kuśnierzy z 1605 r., podpisany następnie przez jego córkę i wnuczkę oraz kolejnych właścicieli Rakowa, <https://polona.pl/item/jakub-sieniński-z-sienna-województwo-podolski-dziedzic-rakowa-nadaje-kusnierzom,NTkxMDQ3NzZM/0/#info:metadata> (28 XII 2023); Archiwum Historyczne w Wilnie, sygn. 1135, 2/46, „Księga mowy na seymach, weselach i pogrzebach miane w sobie zamykająca, do których listy różne, epitaphia i fraszki wierszem pisane są przydane. Pisał Samuel Damianowicz A[nno] 1645”, k. 337rec.–339rec.

<sup>8</sup> S. Lubieniecki, *Historia reformationis polonicae*, Freistadt 1685; K. Sandius, *Biblioteka Antitrinitarium*, Freistadii 1687.

<sup>9</sup> G. G. Zeltner, *Historiae Cryptosocinianismi*, vol. 1, Leipzig 1729, s. 1158–1218.

<sup>10</sup> Archiwum Historyczne w Wilnie, sygn. 1135, 2/45, k. 338ver.

<sup>11</sup> Biblioteka Uniwersytetu Amsterdamskiego, sygn. Ar 54-33, omówione w: J. Tazbir, *Stanisław Lubieniecki. Przywódca ariańskiej emigracji*, Warszawa 1961, s. 81–84.

Istotne informacje o tej linii Sienieńskich przyniósł artykuł ks. Jana Kracika, który korzystał z katolickich archiwaliów kurii w Krakowie<sup>12</sup>.

W trakcie zbierania materiałów do tego artykułu stało się jasne, że większość podawanych informacji o rodzinie Jakuba Sienieńskiego bazuje na dwóch źródłach: wzmiance o rodzinie Sienieńskich i losach Rakowa u K. Sandiusa z 1687 r. oraz wydanej w 1906 r. książce Szczęsnego Morawskiego pt. *Arjanie polscy*<sup>13</sup>. Ten ostatni miał dostęp do akt ziemskich sandomierskich i wynotował z nich kilka kluczowych faktów dla obu omawianych kwestii, które zestawiał z informacjami od K. Sandiusa. Niestety nie zawsze robił to z należytą starannością i np. pomylił Jakuba i Zbigniewa Sienieńskich, scalając ojca z synem w jedną osobę. Współcześni autorzy biogramów Jakuba Sienieńskiego skorygowali ten błąd w sposób radykalny, ale niestety także błędny: dzieci Zbigniewa wymienione przez S. Morawskiego automatycznie przypisali Jakubowi. Koniec końców uzyskujemy obraz, w którym „biskup rakowski” (jak sam się autoironicznie nazywał)<sup>14</sup>, umarł, zostawiając dzieło swojego życia, chrystiański Raków, synowi, który był gorliwym jezuitą i nieprzejednanym wrogiem braci polskich. Już na pierwszy rzut oka taki rozwój wydarzeń powinien wydawać się mało prawdopodobny i jak będąc starał się pokazać, przeczy mu zachowane dokumenty.

## Jakub Sienieński i jego małżeństwa

Jakub Sienieński, wojewodzie podolski, doczekał się dwóch szkiców biograficznych: pierwszego w 1968 r. autorstwa Stanisława Cynarskiego oraz biogramu w PSB autorstwa Ireny Kaniewskiej z 1996 r.<sup>15</sup> W niniejszym tekście zajmę się tylko korektą nieścisłości dotyczących informacji rodzinnych.

<sup>12</sup> J. Kracik, *Raków katolicki*, OiRwP, 30, 1985, s. 95–110. Archiwa te są w większości dostępne online pod adresem <https://sdm.upjp2.edu.pl/obiekty-archiwalne>. Dwa z przywoływanych przez niego zespołów Akta oficjała kieleckiego 1551–1635 oraz Libri archivi 34 nie są dostępne online.

<sup>13</sup> S. Morawski, *Arjanie polscy*, Lwów 1906.

<sup>14</sup> S. Tworek, *Walka z braćmi polskimi w Lublinie w XVII wieku*, „Rocznik Lubelski”, 4, 1961, s. 24.

<sup>15</sup> S. Cynarski, *Działalność polityczna i zborowa Jakuba Sienieńskiego*, w: idem, *Raków. Ognisko arianizmu*, Kraków 1968, s. 175–194; I. Kaniewska, *Sienieński Jakub (1568–1639)*, PSB, 37, 1996, s. 174–179.

Po pierwsze, dostępne źródła zmuszają do korekty informacji o jego małżeństwach. Jego pierwszą żoną była Krystyna Spinkówna, córka Stanisława (zm. 1577/1579) i jego żony, Anny Broniowskiej 2 voto Lasociny<sup>16</sup>. Ich małżeństwo zostało zawarte w 1598 r.<sup>17</sup> Wyznanie Krystyny Spinkówny nie jest nigdzie wyraźnie określone: choć jej bracia związali się w życiu dorosłym z Kościołem reformowanym, to jej matka była gorliwą chrystianką i zapewne tego samego wyznania była sama Krystyna<sup>18</sup>. Być może to właśnie pod ich wpływem kalwinista Jakub Sienieński przystąpił po debacie 13 listopada 1599 r. do Kościoła braci polskich<sup>19</sup>. Z małżeństwa z Krystyną Spinkówną pochodził na pewno najstarszy syn Jakuba, Zbigniew. Data śmierci Krystyny jest nieznana. Występuje z mężem jeszcze 22 czerwca 1599 r.<sup>20</sup>

Drugą żoną Sienieńskiego była Anna Wierzbęcianka, a ich ślub nastąpił najwcześniej ok. 1600 r. Ich małżeństwo trwało do jej śmierci 21 października 1618 r. Została pochowana 7 listopada tr.<sup>21</sup> Jako pobożną i życzliwą mu patronkę wspomniął ją Walenty Szmalc, minister rakowski. Być może ona była matką Aleksandry (Wiszowatej) i, co jest już mniej pewne, Jadwigi (Moskorzowskiej).

Trzecią żoną Jakuba była poślubiona już 26 listopada 1618 r., a więc tylko nieco ponad miesiąc od śmierci drugiej żony i dwa tygodnie po jej pogrzebie, Dorota z Chrzastowskich<sup>22</sup>. O tym, że szybkość tego ostatniego małżeństwa Jakuba Sienieńskiego wywołała prawdziwy skandal, świadczy niedwuznaczna aluzja w broszurze *Żywoty Świętych. Si credere fas et nefas to jest, O świętobliwości chrystianinów mniejszego, jako się zowią zbory, dialog*, w której jej autor, kalwiński pastor Jakub Grzybowski, pisał, nie kryjąc złośliwości: „chce

<sup>16</sup> PSB wymienia ją jako żonę Jakuba Sienieńskiego, ale nie w jego biogramie, a w biogramie jej ojca: I. Kaniewska, *Spinek Stanisław (zm. 1577/1579)*, PSB, 41, 2002, s. 107–109. Za zwrócenie uwagi na to małżeństwo dziękuję prof. Zbigniewowi Anusikowi.

<sup>17</sup> ANK, Akta dóbr Pomorzany, sygn. 29/636/0 (inf. prof. Z. Anusika).

<sup>18</sup> M. Czechowicz, *Zwierciadłko Panienek Chrystiańskich*, wyd. K. Meller, D. Chemperek, Warszawa 2010, s. 19–20.

<sup>19</sup> S. Cynarski, *Działalność polityczna i zborowa*, s. 177–178; G. G. Zeltner, op. cit., s. 1171.

<sup>20</sup> S. Tworek, *Działalność gospodarcza Pawła Orzechowskiego*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska. Sectio F., Nauki Filozoficzne i Humanistyczne”, 12, 1957, s. 118.

<sup>21</sup> G. G. Zeltner, op. cit., s. 1171.

<sup>22</sup> Ibidem.

się [Socynianin] żenić, ledwie drugiemu pierwsza na marach okrzepnie – żenią”<sup>23</sup>. Dorota Chrzęstowska była córką kalwinisty Stanisława Chrzęstowskiego (a nie, jak podają niektóre źródła, konwertyty na chrystianizm Andrzeja)<sup>24</sup> i najprawdopodobniej była początkowo kalwinistką. Z tego małżeństwa pochodziły dzieci Zofia Anna i Jan Krzysztof Chrystian. Z czasem Dorota z Chrzęstowskich przeszła na chrystianizm, gdyż została pochowana 30 kwietnia 1630 r. w Rakowie przez pastora braci polskich<sup>25</sup>.

Na pewno nie była żoną Jakuba Sienieńskiego przypisywana mu Zofia ze Strusiów. Była ona córką nie Jakuba (jak podaje I. Kaniewska w biografii Sienieńskiego w PSB), ale Mikołaja Strusia (ok. 1577–1627), kasztelana kamienieckiego, i jego żony Zofii z Orzechowskich, chrystianki lub kalwinistki<sup>26</sup>. Jak wyraźnie wynika z pracy Władysława Łozińskiego *Prawem i lewem*, Zofia Strusiówna była żoną bratanka właściciela Rakowa, okrutnika i gwałtownika Aleksandra Sienieńskiego (a nie Andrzeja, jak w PSB!) z Pomorzan, nominalnego kalwinisty<sup>27</sup>.

Jakub Sienieński wojewodziec podolski najprawdopodobniej nie ożenił się po śmierci trzeciej żony. Wskazywałby na to nie tylko jego wiek, ale i fakt, że w mowie pogrzebowej minister braci polskich Piotr Morzkowski słowem nie wspomniał o wdowie<sup>28</sup>.

<sup>23</sup> *Cztery broszury polemiczne z początku XVII wieku*, oprac. H. Górską, L. Szczucki, K. Wilczewska, Warszawa 1958, s. 98.

<sup>24</sup> M. Wajsbłum, *Ex registro arianismi. Szkice z dziejów upadku protestantyzmu w Małopolsce*, Kraków 1937–1948, s. 125.

<sup>25</sup> M. Barłowska, *Swada i milczenie. Zbiory oratorskie XVII–XVIII wieku – prolegomena filologiczne*, Katowice 2010, s. 197–198, 205.

<sup>26</sup> Jego biogram w ogóle nie wspomina o wyznaniu. Miał powiązania rodzinne z kalwinistami: matka Barbara z Potockich i zięć Andrzej Leszczyński, kasztelan dorpacki, byli tego wyznania. Brak katolickich fundacji rodzinnych, późna kariera senatorska oraz inni członkowie rodziny wyznania ewangelickiego do drugiej połowy XVII w. pozwalają przypuszczać, że Struś był kalwinistą; M. Nagielski, *Struś Mikołaj (1577–1624)*, PSB, 44, 2006, s. 472–476; M. Wajsbłum, *Ex registro arianismi*, „Reformacja w Polsce”, 9–10, 1937–1939, s. 236; W. Kowalski, *Stopnicki rejestr konwertytów XVII–XIX wieku*, „Nasza Przyszłość”, 76, 1991, s. 219–220.

<sup>27</sup> I. Kaniewska, *Sienieński Krzysztof (zm. po 1627)*, PSB, 37, 1996, s. 189–190; W. Łoziński, *Prawem i lewem. Obyczaje na Czerwonej Rusi w pierwszej połowie XVII wieku*, t. 2: *Wojny prywatne*, Lwów 1904, s. 51–54.

<sup>28</sup> Archiwum Historyczne w Wilnie, sygn. 1135, 2/46, k. 338ver.

## Dzieci i wnuki Jakuba Sienieńskiego

Skorygowawszy wiadomości w sprawie małżeństw patrona Rakowa, trzeba przejść do analizy danych na temat jego potomstwa. Tutaj sytuacja jest trudniejsza, gdyż można się oprzeć nie tylko na nielicznych źródłach, ale też w miarę możliwości ustalić dane na podstawie poszlak. Na końcu artykułu załączyłem genealogię jego potomków.

Śmierć najpierw najstarszego syna Zbigniewa, a krótko potem samego Jakuba Sienieńskiego, przed 13 września 1639 r., spowodowała, że ten drugi nie zdążył wyznaczyć opiekunów prawnych małoletnim wnukom i swemu najmłodszemu synowi Chrystianowi. Wydarzenia te bacznie obserwowali Ossolińscy: kanclerz Jerzy i jego przyrodni brat i siostrzeniec Jakuba Sienieńskiego, Krzysztof (1587–1645), wojewoda sandomierski<sup>29</sup>. Stosunek Ossolińskich do braci polskich był negatywny, pomimo, a może właśnie ze względu na łączące ich bliskie pokrewieństwo z wiernymi tego Kościoła: Sienieńskimi, Cikowskimi i Błońskimi. Żoną Krzysztofa Ossolińskiego była ekshrystianka Zofia z Cikowskich (zm. 1638/1639). Po bezpotomnej śmierci jej brata – chrystianina Stanisława (zm. 1631) Ossoliński odsunął od spadku chrystiańskich krewnych. Spory sądowe były zacięte i miały wyraźny aspekt religijny<sup>30</sup>. Także działania kanclerza Jerzego Ossolińskiego przyczyniły się do surowego wyroku w 1638 r. i zagłady ariańskiej stolicy. Teraz razem z królem Władysławem IV Ossolińscy postanowili wykorzystać sytuację rodzinną Sienieńskich do zadania kolejnego ciosu braciom polskim<sup>31</sup>.

Na polecenie króla opiekunem młodych Sienieńskich został właśnie Krzysztof Ossoliński, wojewoda sandomierski. Oczywiście chodziło nie tylko o opiekę nad małoletnimi krewnymi, ale o przekazanie jej gorliwemu katolikowi, by doprowadzić do ich konwersji na katolicyzm. O tym, jak czujnie śledzono sytuację w Rakowie świadczy fakt, że opiekun Sienieńskich musiał być wyznaczony już przed pogrzebem Jakuba, a swoje obowiązki podjął błyskawicznie, bo zaledwie dzień po uroczystości tj. 14 września 1639 r.<sup>32</sup> Opieką magnata Ossolińskiego

<sup>29</sup> W. Urban, *Ossoliński Krzysztof (1587–1645)*, PSB, 24, 1979, s. 421–423.

<sup>30</sup> S. Lubieniecki, *Historia Reformationis Polonicae*, Warszawa 1972, s. 265–266; M. Barłowska, *Ossoliński, Moskorzowski, Skarbiewski – mowy pogrzebowe. Teksty w dialogu*, Katowice 2008, s. 41.

<sup>31</sup> J. Tazbir, *Zagłada ariańskiej stolicy*, s. 118–121, 136–137.

<sup>32</sup> Z. Pietrzyk, op. cit., s. 199 (nr 155). Może to również oznaczać, że w 1639 r. nie żyli także dwaj kalwińscy bratankowie Jakuba: Andrzej i Aleksander Sienieńscy.

odsuwała w cień zięciów Sienieńskiego należących do Kościoła braci polskich: Krzysztofa Wiszowatego i Jana Moskorzowskiego. Wybór Ossolińskiego byłby niemożliwy, gdyby w chwili śmierci Jakuba żył jakiś jego dorosły syn. Dokumenty wyraźnie mówią o jednym synu Jakuba, Chrystianie, i o dzieciach zmarłego Zbigniewa jako o „działkach”, czyli małoletnich.

Jeśli chodzi o córki Jakuba Sienieńskiego to zachowane dokumenty pozwalają na korektę danych z jego biogramu w PSB. Najstarszą córką, wymienianą jako dziedziczka Rakowa, była Aleksandra. Najprawdopodobniej urodziła się po 1600 r. i pochodziła z drugiego małżeństwa Jakuba. Wiemy o niej bardzo mało, np. w zachowanych aktach Rakowa nie występuje w ogóle. Została żoną Krzysztofa Wiszowatego, ale data ich ślubu jest nieznana. Nie wspomina o jej ślubie w swoim dzienniku W. Szmalc, co może sugerować, że doszło do niego po jego śmierci w 1622 r. i co pasowałoby do jej szacunkowej daty urodzenia. Jeszcze mniej możemy powiedzieć o mężu Aleksandry: mógł być tożsamy z Krzysztofem Wiszowatym, który w 1625 r. wydał w Rakowie *Obronę wiary i ofiary*, lub tym Krzysztofem Wiszowatym, którego bracia polscy wysłali w delegacji do małopolskich kalwinistów z prośbą o pomoc w 1638 r., ale pewności nie ma<sup>33</sup>. Nie był on na pewno tożsamy z Krzysztofem Wiszowatym z Połonnej (zm. przed 1661), nad którego konwersją bezskutecznie pracował jezuita Mikołaj Cichowski<sup>34</sup>.

Według K. Sandiusa Aleksandra Wiszowata po owdowieniu zlikwidowała zbor w Rakowie i przeszła na katolicyzm (te wątki rozważę poniżej przy omówieniu historii zboru w Rakowie)<sup>35</sup>. Moim zdaniem K. Sandius i S. Morawski błędnie przypisali Aleksandrze konwersję jej najmłodszej siostry, Zofii Anny. Aleksandra Wiszowata nie występuje w dokumencie bratanka Kazimierza z 1651 r.<sup>36</sup> – zapewne już wtedy nie żyła. Placem po budynku zboru w Rakowie już 27 września

<sup>33</sup> Jest też prawdopodobne, że to były dwie zupełnie różne osoby o tym samym imieniu; A. Kawecka-Gryczowa, *Ariańskie oficyny wydawnicze Rodeckiego i Sternackiego*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1974, s. 337; J. Tazbir, *Zagłada ariańskiej stolicy*, s. 132.

<sup>34</sup> M. Cichowski, *Obrona zacnych y pobożnych ludzi, którzy zbrzydziwszy się bluźnierstwami sekty arryanskiej albo socynskiej do Kościoła się ś. katolickiego udali: przeciwko paskwilowi od iakiegoś ministra arriańskiego przeciw nim napisanemu y po Podgorzu rozsianemu a namową do Stanow Koronnych wniesioną aby przy Konstytucjach przeciw arryanom uchwalonych statecznie stali*, Kraków 1661, k. 32.

<sup>35</sup> K. Sandius, op. cit., s. 97.

<sup>36</sup> ANK, sygn. 273, Castriensia Cracoviensia Inscriptiones, k. 1641–1648.



1645 r. dysponował Krzysztof Baldwin Ossoliński, co oznacza, że Wiszowata zmarła przed tą datą<sup>37</sup>. Moim zdaniem jej śmierć nastąpiła po 1643 r., kiedy przekazała dzwony z dawnego zboru w Rakowie do nowego zboru w Radostowie, a przed 27 września 1645 r. Najprawdopodobniej nie miała potomstwa.

Drugą córką Jakuba była Jadwiga Moskorzowska, żona działacza Kościoła braci polskich Jana Moskorzowskiego<sup>38</sup>. Zapewne urodziła się ok. 1620 r., gdyż wyszła za mąż w 1638 r., kiedy to mowę na jej ślubie wygłaszał Andrzej Moskorzowski, brat jej męża. Oznaczałoby to, że mogła pochodzić z trzeciego małżeństwa Jakuba Sienieńskiego. W 1651 r. jest wymieniana z młodszą siostrą Zofią Anną jako ciotki Kazimierza<sup>39</sup>. Według biogramu jej męża w PSB po 1660 r. udała się z całą rodziną na wygnanie, nie chcąc porzucić swojej religii. Jan Moskorzowski żył jeszcze 11 listopada 1662 r., ale potem wszelkie ślady po nim i jego rodzinie giną<sup>40</sup>. Moskorzowscy mogli paść ofiarą szalejących wtedy epidemii, gdyż po tej dacie w historii socyniańskiej emigracji nic o rodzinie Moskorzowskich nie słychać. Nie jest wykluczone, że to właśnie śmierć Jadwigi pod koniec 1662 r. lub wkrótce potem spowodowała podział majątku w 1664 r., o którym wspominał S. Morawski<sup>41</sup>. Powyższe fakty wykluczają, by była ona tożsamą z Jadwigą Katarzyną Łossowską, która była w istocie jej bratanicą.

Najmłodszą córką Jakuba Sienieńskiego był Zofia Anna Mijkowska, o której nie wspominają ani K. Sandius, ani S. Morawski. Już w 1651 r. była ona żoną katolika Stanisława Mijkowskiego (zm. przed 3 VI 1671), późniejszego skarbnika nowogrodzko-siewierskiego (od 1659)<sup>42</sup>. Jej ślub zapewne nastąpił po 1638 r., stąd można przypuszczać, że pochodziła z małżeństwa Jakuba Sienieńskiego

<sup>37</sup> J. Kracik, op. cit., s. 100.

<sup>38</sup> A. Przyboś, *Moskorzowski Jan Teofil (zm. po 1662)*, PSB, 22, 1977, s. 51–52.

<sup>39</sup> ANK, sygn. 273, *Castriensia Cracoviensia Inscriptiones*, k. 1641–1648.

<sup>40</sup> J. Tazbir, *Bracia polscy na wygnaniu*, s. 76, 110. 13 V 1662 r. w Stopnicy przyjął chrzest chrystianin „młodzieniec Stanisław Moskorzowski”, z zapisu można wnioskować, że prawdopodobnie imię to otrzymał na chrzcie. Jego pochodzenie jest bardzo trudne do ustalenia. Teoretycznie mógł być to syn Jana i Jadwigi, ale raczej był on przedstawicielem innej gałęzi tej rozrodzonej rodziny; W. Kowalski, *Stopnicki rejestr konwertytów*, s. 227–228.

<sup>41</sup> S. Morawski, op. cit., s. 188.

<sup>42</sup> *Urzednicy województw kijowskiego i czernihowskiego*, red. E. Janas, W. Kłaczski, Kórnik 2002, s. 235. Za pomoc w ustaleniu jego osoby serdecznie dziękuję prof. Andrzejowi Rachubie.

i Doroty z Chrzęstowskich. Konwersję Zofii Anny na katolicyzm poświadcza używanie przez nią dwóch imion: Zofię przyjęła na katolickim chrzcie. Być może do jej konwersji doszło, gdyż została oddana pod opiekę Ossolińskim. Była bardzo zaangażowaną katoliczką, od 1660 r. regularnie występuje jako matka chrzestna mieszczan braci polskich z Rakowa chrzczących się w miejskim kościele<sup>43</sup>. W 1658 r. Zofia Anna, jej mąż oraz bratanek Jan Kazimierz wymuszali obecność rakowskich chrystian na katolickiej mszy w niedzielę pod groźbą grzywny lub aresztu<sup>44</sup>. Najprawdopodobniej to jej konwersja i katolicka gorliwość religijna została błędnie przypisana przez K. Sandiusa Aleksandrze Wiszowatej.

Po śmierci pierwszego męża Zofia Anna wyszła za mąż za Stanisława Archingera, była jego żoną już w 1674 r.<sup>45</sup> Cierpiała na chorobę psychiczną (poprawę jej zdrowia w 1670 r. przypisywano cudownemu obrazowi w kościele w Rakowie), którą odziedziczyła jej córka z pierwszego małżeństwa, Zofia<sup>46</sup>. Data śmierci Zofii Anny nie jest znana, ale nastąpiła przed 1677 r., kiedy jej bratanica Jadwiga Zofia Łossowska jako dziedziczka miasta procesowała się z krakowską kurią o prawo patronatu nad miejscowym kościołem<sup>47</sup>.

Najmłodszym synem Jakuba Sienieńskiego był Chrystian. Był małoletni w chwili śmierci ojca, musiał więc pochodzić z jego małżeństwa z Dorotą z Chrzęstowskich<sup>48</sup>. Razem z bratankami (i siostrą Zofią Anną?) został oddany pod opiekę Ossolińskich. W 1639 r. jest wymieniony jako jedyny pozostały przy życiu syn Jakuba. Z dokumentu Krzysztofa Baldwina Ossolińskiego z 1645 r. wynika, że pod jego opieką znajdowali się Kazimierz, syn Zbigniewa, oraz Jan Krzysztof, syn Jakuba<sup>49</sup>. Oznacza to, że Chrystian był tożsamy z Janem Krzysztofem, których PSB błędnie podaje jako dwóch różnych synów Jakuba. Zmiana imienia wiązała się ze zmianą wyznania i przyjęciem chrztu w Kościele rzymskokatolickim – podobny proces zmiany

<sup>43</sup> W. Urban, *Zmierzech arianskiego Rakowa*, „Sobótka”, 30, 1975, s. 263–265.

<sup>44</sup> Idem, *Katolickie świadectwo o arianach w Rakowie w 1662 r.*, OiRwP, 40, 1996, s. 109.

<sup>45</sup> J. Kracik, op. cit., s. 103. Jej drugiego małżeństwa nie odnotował PSB w biografii jej ojca.

<sup>46</sup> Ibidem, s. 107. Została ona wydana za dalekiego kuzyna Jana Sienieńskiego, co mogło być próbą utrzymania Rakowa w rodzinie Sienieńskich, ale najprawdopodobniej zmarła ona przed matką.

<sup>47</sup> Ibidem, s. 99.

<sup>48</sup> Z. Pietrzyk, op. cit., s. 199 (nr 155).

<sup>49</sup> J. Kracik, op. cit., s. 100.

imienia po chrzcie widzimy u innych członków rodziny po 1639 r. Podobnie jak w przypadku siostry Zofii Anny, o jego istnieniu nie wiedział S. Morawski, opisujący losy rodziny Sienieńskich po 1638 r.

O Janie Krzysztofie Chrystianie wiemy mało. W latach 1651–1655 występuje w księdze radzieckiej miasta Rakowa jako współwłaściciel Rakowa z bratankiem Kazimierzem. Był towarzyszem broni Wespazjana Kochowskiego, który dedykował mu swój wiersz o uroczach Wenery. Katarzyna Meller i Wiesław Majewski uznali, że nie ma dowodów na jego konwersję na katolicyzm, ale Jan Krzysztof Chrystian najprawdopodobniej zmienił wyznanie<sup>50</sup>. Po pierwsze, świadczy o tym zmiana imienia. Po drugie, w 1654 r. razem z bratankiem podarował łąkę na rzecz kościoła św. Trójcy w Rakowie – raczej nie zrobiłby tego jako chrystianin. Zapis ten potwierdzono wpisem do księgi radzieckiej 17 kwietnia 1655 r., kiedy to ostatni raz jest notowany w zachowanych księgach miejskich<sup>51</sup>. Pomimo konwersji na katolicyzm był dość tolerancyjny, gdyż szykanowanie pozostałych w Rakowie braci polskich rozpoczęło się dopiero po jego śmierci. Jan Krzysztof Chrystian Sienieński na pewno nie żył już 18 grudnia 1657 r., kiedy jako jedyny właściciel Rakowa występuje jego bratanek Jan Kazimierz<sup>52</sup>.

Natknąwszy się na rejestr członków zboru w Czarkowie z 1655 r., J. Tazbir przypisał Jakubowi Sienieńskiemu nieznaną z imienia córkę występującą wśród członków tego zboru jako „Panna Sienieńska”<sup>53</sup>. Biorąc jednak pod uwagę zrzeczenie się praw przez Kazimierza w 1651 r. na rzecz dwóch ciotek, Moskorzowskiej i Mijakowskiej, wydaje mi się, że owa bezimienna panna Sienieńska była raczej wnuczką, a nie córką Jakuba, co uzasadnię poniżej.

O Zbigniewie Sienieńskim (ok. 1599–1639), najstarszym synu Jakuba i jego pierwszej żony Krystyny ze Spinków, również niewiele wiemy. Jego krótki życiorys zawarty jest w biogramie PSB jego ojca<sup>54</sup>. Odebrał staranne wykształcenie na uniwersytetach w Altdorfie,

<sup>50</sup> K. Meller, *Bando na Ariany Wespazjana Kochowskiego. Między konfederacjami*, w: *Wespazjan Kochowski w kręgu kultury literackiej*, red. D. Chemperek, Lublin 2003, s. 81; W. Majewski, *Chronologia „Liryków polskich” i „Kamienia świadectwa” Wespazjana Kochowskiego*, w: M. Eustachiewicz, W. Majewski, *Nad lirykami Wespazjana Kochowskiego*, Wrocław 1986, s. 344.

<sup>51</sup> ADS, sygn. R 1923, fol. 5ver–6ver.

<sup>52</sup> Ibidem, fol. 112rec.

<sup>53</sup> J. Tazbir, *Lubieniecki Stanisław*, s. 82.

<sup>54</sup> I. Kaniewska, *Sienieński Jakub*, s. 178.

Lejdzie, zwiedził Anglię i Paryż. Jego preceptorem był wybitny teolog Jonasz Szlichtyng. W przeciwieństwie do swojego ojca raczej nie udzielał się publicznie, nie wiemy, czy był aktywny w życiu zborowym. PSB podaje, że ożenił się z jedną z córek Hieronima Moskorzowskiego i Reginy z Dudyczów, S. Morawski precyzuje, że chodzi o Bogumiłę Moskorzowską<sup>55</sup>. Trudno jest ustalić datę ich ślubu, ale z opisu snu Joachima Rupniowskiego z 1635 r. wynika, że miał już wówczas kilkuletniego syna, a zatem ślub musiał nastąpić ok. 1630 r.<sup>56</sup> Zgon Zbigniewa na krótko przed śmiercią ojca stworzyła lukę, którą wykorzystali król Władysław IV i kanclerz Jerzy Ossoliński. Opiekę nad jego dziećmi przekazano kuzynom, katolikom Ossolińskim<sup>57</sup>.

Żona Zbigniewa, Bogumiła z Moskorzowskich Sienieńska była interesującą postacią. Wywodziła się z zasłużonej dla braci polskich rodziny, nie tylko jako córka Hieronima i Reginy z Dudyczów (ur. ok. 1575), ale i wnuczka Andrzeja Dudycza (1533–1589) i Elżbiety ze Zborowskich (zm. 1601)<sup>58</sup>. Rozsiewane plotki, że to żona Jakuba Sienieńskiego podjudzała uczniów Akademii do zniszczenia krucyfiksu słowami „że też kto nie wyróci tej męki boskiej”, o ile były prawdziwe, odnosiłyby się właśnie do Bogumiły<sup>59</sup>. Jej przywiązanie do chrystianizmu widać wyraźnie po 1650 r., kiedy jej dzieci zaczęły przyjmować katolicyzm i naciskać na matkę, by też zmieniła wyznanie. S. Morawski oddaje to dość obrazowo: „W Lusławicach, przy zborze sławnym, przy Jonaszu Szlichtyngu, tam pociechy szukała wdowa Zbigniewa Sienieńskiego [– –] uciekała przed dziećmi rodzonymi, chcąc w wierze ojców dokonać żywota, a nie chcąc patrzeć na zburzenie zboru, do którego wzniesienia sama przykładła ręki”<sup>60</sup>. Po wygnaniu braci polskich z Rzeczypospolitej nie uległa naciskowi ani dzieci, ani prawa antyariańskiego. Według S. Morawskiego żyła

<sup>55</sup> Eadem, *Spinek Stanisław*, s. 109; S. Morawski, op. cit., s. 185.

<sup>56</sup> *Sen P. Joachima Rupniowskiego który miał An. 1635 die 2 Januarii o sądzie Rakowskim, wyobrażającym przyszłą tego miasta niedolę, ćwiczeń religijnych, zboru, szkoły i drukarni rozerwanie i upadek*, w: M. Wiszniewski, *Historia literatury polskiej*, t. 8, Kraków 1851, s. 218–219.

<sup>57</sup> S. Morawski pisze, że konwersja na katolicyzm syna Kazimierza spowodowała śmierć Zbigniewa w 1651 r. Myli tu jednak przedstawicieli rodu Sienieńskich; idem, op. cit., s. 185.

<sup>58</sup> Więcej o genealogii Dudyczów zob. W. Urban, *Spuścizna po Andrzeju Dudyczu*, OiRwP, 41, 1997, s. 177–180.

<sup>59</sup> S. Morawski, op. cit., s. 50; J. Tazbir, *Zagłada ariańskiej stolicy*, s. 117.

<sup>60</sup> S. Morawski, op. cit., s. 186.

jeszcze w 1664 r., gdy zrzekła się praw do Rakowa w zamian za rentę, do końca życia mieszkając w Lusławicach wśród krewnych kryptoarian, pozostając wierna wyznaniu przodków i do końca życia odmawiając konwersji<sup>61</sup>.

Liczba dzieci Bogumiły i Zbigniewa Sienieńskich jest trudna do ustalenia. S. Morawski podaje, że było ich troje, ale najprawdopodobniej i tu się myli. Nad synami sprawowali opiekę Ossolińscy, którzy zapewnili im katolickie wykształcenie. Znamienne, że wśród dzieci Bogumiły i Zbigniewa Sienieńskich występują podwójne imiona, co było pochodną przyjęcia przez nich katolickiego chrztu i przybrania z tej okazji nowego imienia. W tym artykule podaję nowe imię przed imieniem nadanym im przez rodziców, gdyż tak właśnie podpisywali się sami zainteresowani<sup>62</sup>.

Najstarszym synem Zbigniewa i Bogumiły Sienieńskich był Aleksander. W 1644 r. Krzysztof Ossoliński wojewoda sandomierski jako opiekun małoletniego Aleksandra (syna Zbigniewa), dopominał się o zwrot pożyczki, której udzielił jego ojciec. Co niezrozumiałe, w dokumencie tym nie wymieniono żadnych innych dzieci Zbigniewa<sup>63</sup>. Rok później w innym dokumencie jako syn Zbigniewa występuje już tylko Kazimierz – Aleksander Sienieński musiał już wtedy nie żyć<sup>64</sup>. Nie wiadomo, czy zmienił wyznanie.

Drugim synem Zbigniewa i Bogumiły z Moskorzowskich był Kazimierz (zm. 1660), błędnie przez PSB przypisywany Jakubowi<sup>65</sup>. Według S. Morawskiego jego rodzice, pewni wyższości chrystianizmu nad katolicyzmem, na jego prośbę wysłali go do kolegium jezuickiego we Wiedniu, gdzie młody Kazimierz „apostatował”, co doprowadziło do śmierci ojca<sup>66</sup>. Jak często u tego autora, historia ta zawiera ziarno prawdy i kilka przeinaczeń. W chwili śmierci ojca Kazimierz mógł mieć co najwyżej około ośmiu–dziesięciu lat. To Ossolińscy tuż po objęciu opieki nad nim oddali go do szkół jezuickich we Wiedniu, gdzie z daleka od matki i współwyznawców młody Kazimierz przyjął katolicyzm. S. Morawski wprost pisze, że o konwersję Kazimierza szczególnie zabiegali jezuita, którzy podobny mechanizm (wywiezienie młodego protestanta daleko od socyniańskiej rodziny do jezuickiego

<sup>61</sup> Ibidem, s. 187–188.

<sup>62</sup> Ibidem, s. 188.

<sup>63</sup> Inf. prof. Z. Anusika.

<sup>64</sup> J. Kracik, op. cit., s. 100.

<sup>65</sup> I. Kaniewska, *Sienieński Jakub*, s.178; J. Tazbir, *Zagłada ariańskiej stolicy*, s. 135.

<sup>66</sup> S. Morawski, op. cit., s. 185.

kolegium, konwersja) zastosowali w przypadku innego chrystianina i późniejszego jezuitę, Ignacego Wiszowatego<sup>67</sup>.

Kazimierzowi na chrzcie katolickim nadano imię Jan. Co znamienne, pisarze rakowscy w księgach miejskich używali najpierw jego chrystiańskiego imienia Kazimierz, a potem katolickiego Jan – i stąd w księgach notowany jest jako Kazimierz Jan. On sam zawsze podpisywał się jako Jan Kazimierz, co wskazuje, że poważnie traktował swoje nawrócenie. Nie poprzestał na samej zmianie wyznania i został jezuitą – jako taki występuje już w 1651 r.<sup>68</sup> Od 1651 do ok. 1657 r. był współwłaścicielem Rakowa ze stryjem Janem Krzysztofem Chrystianem, potem do śmierci w 1660 r. występował już sam<sup>69</sup>. Po konwersji stał się gorliwym i nietolerancyjnym katolikiem: S. Morawski podaje, że to on nawrócił na katolicyzm swoje siostry Krystynę i Katarzynę, i próbował wymusić konwersję swojej matki<sup>70</sup>. Osobiście też ochrzcił co najmniej jednego chrystianina w kościele w Rakowie w 1658 r.<sup>71</sup>, co musiało się odbić szerokim echem w mieście. W tym samym roku wydał (niezachowane niestety) rozporządzenie nakazujące wszystkim braciom polskim zamieszkałym w Rakowie przymusowe uczęszczanie na mszę do kościoła katolickiego w mieście, pod groźbą grzywny lub aresztu<sup>72</sup>. Był ostatnim znany męskim potomkiem Jakuba Sienieńskiego. Jego rolę w zniszczeniu chrystianizmu w Rakowie przewidział w zdumiewająco proroczym śnie w 1635 r. pastor Joachim Rupniowski<sup>73</sup>.

Gdy chodzi o córki Zbigniewa i Bogumiły S. Morawski podaje, że było ich dwie. Najstarszą była Katarzyna, która wyszła za mąż za Stanisława Łossowskiego, z czasem podczaszego dobrzyńskiego, członka Kościoła braci polskich. Według tego badacza oboje na katolicyzm (najpierw jego, a potem ją) nawrócił jej brat Kazimierz, ale nie podaje ani daty ślubu, ani daty konwersji. Z kontekstu wynika, że konwersja Katarzyny była późna i wymuszona konstytucją sejmową o baniu arian, a zatem przypadałaby na lata 1658–1660. Na katolickim

<sup>67</sup> Syn Krzysztofa Wiszowatego z Połonnej (zob. przyp. 33), o którego konwersję bezskutecznie zabiegał jezuita Cichowski; idem, op. cit., k. 32; S. Załęski, *Jezuici w Polsce*, t. 4, Kraków 1905, s. 28.

<sup>68</sup> ADS, sygn. R1923, fol. 14ver.

<sup>69</sup> Ibidem, fol. 112rec.

<sup>70</sup> S. Morawski, op. cit., s. 186–187.

<sup>71</sup> W. Urban, *Zmierzch ariańskiego Rakowa*, s. 263.

<sup>72</sup> Idem, *Katolickie świadectwo*, s. 109.

<sup>73</sup> *Sen P. Joachima Rupniowskiego*, s. 218–219.

chrzcie przybrała nowe imię Jadwiga, o czym S. Morawski wyraźnie wspomina<sup>74</sup>. Właśnie przez to nowe imię jest też mylona (np. w PSB) ze swoją ciotką Jadwigą Moskorzowską. W sprawach Rakowa wystąpiła, potwierdzając statut cechu kuśnierzy nadany przez Jakuba Sienieńskiego z 1605 r., ale datowanie potwierdzenia tego dokumentu przez nią jest trudne, jeśli w ogóle możliwe<sup>75</sup>. Według S. Morawskiego w 1664 r. uczestniczyła w dziale Rakowa z matką i siostrą<sup>76</sup>. W 1677 r., po śmierci ciotki Zofii Anny, jako dziedziczka Rakowa próbowała uzyskać prawo patronatu nad kościołem rakowskim<sup>77</sup>. Jej losy po tej dacie nie są znane. Nie wiadomo, czy miała potomstwo. Jest ostatnią znaną potomkinią Jakuba Sienieńskiego.

S. Morawski podaje, że drugą i młodszą córką Zbigniewa Sienieńskiego i Bogumiły z Moskorzowskich była Krystyna (zm. 1667). Pod wpływem brata Kazimierza nie tylko przeszła na katolicyzm, ale też wstąpiła do klasztoru benedyktynek w Sandomierzu, gdzie rozpoczęła nowicjat 2 maja 1646 r.<sup>78</sup> W 1664 r., gdy przeprowadzano dział rodzinny między jej siostrą Łossowską i matką, zapewniono jej rentę. Zmarła u ciotki Zofii Mijakowskiej<sup>79</sup>.

Jedną z zagadek genealogii Sienieńskich jest odnaleziona przez J. Tazbira bezimienna „panna Sienieńska” wymieniona jako członkini zboru braci polskich w Czarkowie w 1655 r.<sup>80</sup> Badacz ten uznał ją za córkę Jakuba, wojewodzica podolskiego. Choć taka filiacja nie jest niemożliwa, przeciw niej silnie przemawia wspomniany powyżej dokument z 1651 r., gdzie jako żyjące córki Jakuba występują tylko Moskorzowska i Mijakowska. Moim zdaniem ową nieznaną z imienia

<sup>74</sup> S. Morawski, op. cit., s. 186–188.

<sup>75</sup> S. i W. Malanowicze, *Rozwój gospodarczy Rakowa w XVII wieku*, w: S. Cynarski, *Raków*, s. 37, ustalają datę potwierdzenia na 1660 r., nie podając żadnego wytłumaczenia takiego datowania. Uważna lektura pergaminu pokazuje, że nie zawiera on żadnej innej daty niż 1605 r. Podpis Łossowskiej jest trzecim w kolejności, a zatem teoretycznie mogła go potwierdzić po śmierci ciotki Mijakowskiej, nawet ok. 1675 r., <https://polona.pl/item/jakub-sieniński-z-sienna-województwo-podolski-dziedzic-rakowa-nadaje-kusnierzom,NTkxMDQ3NzZM/0/#info:meta-data> (28 XII 2023).

<sup>76</sup> S. Morawski, op. cit., s. 186–188.

<sup>77</sup> J. Kracik, op. cit., s. 99.

<sup>78</sup> J. K. Gajkowski, *Benedyktynki sandomierskie*, Sandomierz 1917, s. 139.

<sup>79</sup> Co ciekawe, w notatce na jej temat ks. Gajkowski pisze (bez podania źródła), że „zmarła u siostry Mijakowskiej 27 stycznia 1667 r. w Słupcu”. Autor chyba się pomylił – Mijakowska była jej ciotką, nie siostrą; ibidem, s. 139; S. Morawski, op. cit., s. 188.

<sup>80</sup> J. Tazbir, *Stanisław Lubieniecki*, s. 82–83.

przedstawicielką rodziny była córka Zbigniewa i Bogumiły Sienieńskich. Nie wymienia jej co prawda S. Morawski, ale jak widzieliśmy w jego losach rodziny brakuje innych ważnych przedstawicieli rodu. Jeśli była trzecią córką Zbigniewa i Bogumiły, może to oznaczać, że umarła przed 1664 r., kiedy majątek podzielono między pozostałe kobiety z rodziny<sup>81</sup>. Moim zdaniem najbardziej prawdopodobne jest, że owa „panna Sienieńska” jest tożsama z Jadwigą Katarzyną Łossowską. Oznaczałoby to, że w 1655 r. Katarzyna była wciąż niezamężną chrystianką, wyszła za mąż po tej dacie. Potem, przed 1660 r., przeszła na katolicyzm, przyjmując imię Jadwiga. S. Morawski sugeruje, że konwersja Jadwigi Katarzyny nastąpiła po uchwaleniu konstytucji o banicji braci polskich w 1658 r., co czyniłoby jej chrystianizm i członkostwo w zborze w Czarkowie w 1655 r. możliwym.

### Próba rekonstrukcji losów budynku zboru braci polskich w Rakowie

Z kwestią perypetii wyznaniowych rodu Sienieńskich wiąże się historia budynku zboru braci polskich w Rakowie, która może pomóc rozjaśnić część zagadek genealogicznych tej rodziny. Także tu musimy się opierać na rozproszonych, fragmentarycznych i momentami sprzecznych źródłach.

Wyrok sądu nakazujący zamknięcie szkoły, drukarni oraz usunięcie kadry i uczniów, a także zakazujący sprowadzania ministrów braci polskich pod rujną karą grzywny 10 000 zł formalnie nie nakazywał wprost zamknięcia zboru w Rakowie – Sienieńskim zabroniono jedynie trzymać duchownych braci polskich. Zrobiono tak, nie chcąc nawet pośrednio prawnie uznać istnienia zborów braci polskich<sup>82</sup>. Paradoksalnie, mogło to dawać braciom polskim pewną nadzieję na uratowanie zboru w oczekiwaniu na walkę o uchylenie wyroku sądu sejmowego. Być może chcieli go obejść, argumentując, że usunięto pastora związanego z dawną szkołą i wybrykiem uczniów.

<sup>81</sup> S. Morawski komplikuje sprawę, pisząc, że wdowa Bogumiła Sienieńska ułożyła się „z dziećmi”, zapewniając sobie i córce zakonnicy rentę. To oznaczałoby, że w 1664 r. żyło co najmniej dwoje, jeśli nie troje dzieci Zbigniewa i Bogumiły. Tekst jest na tyle niejasny, że może chodzić o pozostałe córki: Krystynę (zakonnice) i Jadwigę Katarzynę Łossowską; idem, op. cit., s. 186–188.

<sup>82</sup> J. Tazbir, *Walka*, s. 194.



Stąd po ucieczce pastora rakowskiego Jana Stoińskiego do Niderlandów<sup>83</sup> zastąpiono go innym ministrem, Piotrem Morzkowskim, który prowadził uroczystości pogrzebowe Jakuba Sienieńskiego<sup>84</sup>. Być może, wzorem praktyki braci polskich na Wołyniu, chciano ten wyrok zignorować, licząc na oburzenie szlachty za skazanie szlachcica w procesie sumarycznym<sup>85</sup>. O tym, że nie były to nadzieje zupełnie iluzoryczne, świadczy fakt, że na kolejnym sejmie posłowie z tego samego województwa sandomierskiego domagali się uchYLENIA wyroku w sprawie Rakowa, do którego wydania sami się nieopatrznie przyczynili. Szlachta tego województwa była zbulwersowana nadużyciem prawa, jakiego dopuścili się król, kanclerz Ossoliński i senatorowie, podobną postawę zajęła szlachta w Krakowskim i Lubelskim<sup>86</sup>. Co znamienne, pastor Morzkowski swoje kazanie pogrzebowe wygłosił przed dworem Sienieńskiego. Mogło to być spowodowane tradycją pogrzebową braci polskich, ale także obawą, by nie naruszyć wyroku z 1638 r. i nie wiązać nowego duchownego z proskrybowanym budynkiem.

Niezależnie od tego, jakie były plany braci polskich, kres położyła im śmierć Zbigniewa i Jakuba Sienieńskich w 1639 r. Patronat nad braćmi polskimi przeszedł na nieletnich męskich przedstawicieli rodu oraz na dorosłe córki Jakuba. Ponieważ opiekę nad chłopcami przejął gorliwy katolik Krzysztof Ossoliński, dalsze istnienie zboru w Rakowie zależało od postawy dorosłych współwłaścielek miasteczka.

Według K. Sandiusa budynek zboru odziedziczyła najstarsza córka, wspomniana wyżej Aleksandra Wiszowata<sup>87</sup>. Píše on, bez podania dat, że po śmierci męża przeszła na katolicyzm i podarowała budynek katolikom<sup>88</sup>. S. Morawski nieco tę relację poszerza (niestety, także bez dat), pisząc, że Wiszowata najpierw zamknęła zbor, tłumacząc, że „utrzymanie zboru za wiele kosztuje”, a potem już jako wdowa przeszła na katolicyzm i oddała budynek zboru<sup>89</sup>. Powszechnie podawana

<sup>83</sup> A. Matuszewski, *Stoiński Jan (zm. 1654)*, PSB, 44, 2006–2007, s. 637–639.

<sup>84</sup> Archiwum Historyczne w Wilnie, sygn. 1134, 2/46, k. 337rec.–339rec.; J. Tazbir *Morzkowski (Morskovius) Piotr (poł. XVII w.)*, PSB, 22, 1977, s. 28–29.

<sup>85</sup> J. Tazbir, *Zagłada arikańskiej stolicy*, s. 132–136; idem, *Walka*, s. 194–196.

<sup>86</sup> T. Kempa, *Wobec kontrreformacji. Protestanci i prawosławni w obronie swobód wyznaniowych w Rzeczypospolitej w końcu XVI i w pierwszej połowie XVII wieku*, Toruń 2007, s. 466–468; Z. Trawicka, *Sejm z roku 1639*, „Studia Historyczne”, 15, 1972, 4, s. 559–560.

<sup>87</sup> K. Sandius, op. cit., s. 97.

<sup>88</sup> Ibidem.

<sup>89</sup> S. Morawski, op. cit., s. 185, 187.

data powstania kościoła św. Trójcy w Rakowie na podstawie tablicy na jego frontonie to 1645 r.<sup>90</sup>, a zatem zamknięcie zboru, śmierć męża i konwersja Aleksandry Wiszowatej musiałyby nastąpić między wrześniem 1639 a wrześniem 1645 r.

Jak z wieloma tradycjami związanymi z braćmi polskimi w Rakowie także i z tą jest kilka problemów. Choć formalnie rakowską parafię rzymskokatolicką erygowano już w 1633 r., jej siedzibę umieszczono wtedy w sąsiedzkiej w Drogowli. W samym Rakowie katolicki kler mógł działać dopiero od 1638 r., kiedy plac pod kościół podarował wojewódzic podolski Jakub Sienieński, chcąc załagodzić sprawę zniszczenia krucyfiksu<sup>91</sup>. Pierwszy proboszcz rakowski urzędujący na miejscu jest notowany dopiero od 1 sierpnia 1644 r., w 1646 r. wystawiono nowy dokument erekcyjny dla parafii już z siedzibą w miasteczku, stojący zaś obecnie kościół św. Trójcy konsekrowano w 1650 r.<sup>92</sup>

Dokument donacyjny Ossolińskiego z września 1645 r. jest o tyle ważny, że mówi wyraźnie, iż dawny budynek zboru był już wtedy zburzony: „ubi olim aedes sectae Arianae decreto comitali Warszawiensi nuperrime demolitae exstabat”<sup>93</sup>. Jest on jednak problematyczny, wynika z niego bowiem, że jeszcze jesienią tego roku budowa kościoła św. Trójcy się nie rozpoczęła. Z kolei w kazaniu pogrzebowym biskupa Jakuba Zadzika znajdujemy informację, że hierarcha hojnie łożył na to, by dostosować „stodołę” do potrzeb kultu Najwyższego<sup>94</sup>. Nazywanie budynków kościołów chrześcijańskich „stodołami” lub „szopami” przez katolickich polemistów było dość powszechne i nawiązywało nie tylko do ich skromności w wewnętrznym wystroju, ale miało także służyć dalszemu zohydzeniu braci polskich<sup>95</sup>. W kontekście niniejszych rozważań kazanie to potwierdza, że w pewnym momencie budynek dawnego zboru braci polskich w Rakowie

<sup>90</sup> W. Kowalski, „Do zmartwychwstania swego za pewnym wodzem Kristusem...” *Staropolskie inskrypcje północno-zachodniej Małopolski*, Kielce 2004, s. 69.

<sup>91</sup> Zapewne przy drewnianej kaplicy św. Anny, na której wzniesienie zgodę wyraził Jakub Sienieński w 1638 r.; zob. J. Tazbir, *Zagłada ariańskiej stolicy*, s. 122; J. Kracik, op. cit., s. 97–99.

<sup>92</sup> W. Urban, *Zmierzczenia ariańskiego Rakowa*, s. 257–258; J. Kracik, op. cit., s. 100.

<sup>93</sup> W. Urban, *Zmierzczenia ariańskiego Rakowa*, s. 258.

<sup>94</sup> L. Skrobkovic, *Korab Na Morzu Jasnie Wielmożnego godney pamięci [–] Iakva Zadzika, Biskupa Krakowskiego, Xiążęcia Siewierskiego, &c. Pokazany z Ambony W Kościele świętej Agnieszki, Na Exequiach Nieboszczowskich, Dnia 2. Maia. Roku 1642 Przez X. Ludwika Skrobkowica*, Kraków 1642, s. 18.

<sup>95</sup> Zob. *Goniec Panu Józefowi Liciniusowi, obrońcy Ewangelizmu nowokrzczeńskiego a odpowiedź refutacyjnej Pana Mikuliczowej*, Wilno 1615, f. C<sub>1</sub>ver., C<sub>2</sub>ver., D<sub>2</sub>ver.

dostosowano do potrzeb kultu katolickiego. Było to rozwiązanie tymczasowe, gdyż trwały prace nad budową monumentalnego kościoła św. Trójcy<sup>96</sup>.

Pogodzenie obu tych dokumentów jest trudne. J. Kracik pisze ostrożnie, że budynek kościoła katolickiego istniał już ok. 1644 r., a tablica erekcyjna mówi wyraźnie, że biskup Zadzik wystawił nowy kościół w 1645 r. Najprawdopodobniej pod koniec 1645 r. trwały prace wykończeniowe, co pozwoliło zburzyć dawny budynek zboru i przenieść katolickie nabożeństwa do nowego budynku kościoła św. Trójcy.

Wspomniana donacja z września 1645 r. dowodzi także, że budynku zboru nie podarowała wcale Aleksandra Wiszowata, ale Ossoliński w imieniu jej brata i bratanka. Przekazano też nie tyle sam budynek zboru, co plac, na którym niegdyś stał. Plac ten znajdował się obok budynku nowego kościoła. Fakt podarowania placu po zburzonym już zborze krakowska kuria potwierdziła w 1677 r., pisząc o kościele św. Trójcy, że był „de nova radice in eo loco, in quo antea fanum sectae consistebat post demolitionem ipsius”<sup>97</sup>. Zatem i K. Sandius, i S. Morawski częściowo się mylą. Jak więc było z Wiszowatą, jej konwersją i budynkiem zboru?

Aleksandra Wiszowata zapewne wkrótce po śmierci ojca owdowiała, przyjmijmy ostrożnie, że nastąpiło to ok. 1640 r. Mając za przeciwników potężnych kuzynów Ossolińskich i Kościół katolicki, nie odważyła się dalej utrzymywać duchownego braci polskich w Rakowie, wiedząc, że grozi jej to rujną grzywną. Tak też należy interpretować jej wypowiedź, że utrzymanie zboru „zbyt drogo kosztuje”<sup>98</sup>. Zamknięcie zboru braci polskich przez Wiszowatą musiało nastąpić najwcześniej pod koniec 1639 i przed 1643 r., kiedy ufundowano zbor w pobliskim Radostowie, któremu przekazano dzwon z dawnego zboru<sup>99</sup>.

<sup>96</sup> J. Kracik pisze ostrożnie, że „około 1644 r. kościół był już gotów”, idem, op. cit., s. 101.

<sup>97</sup> Właśnie na ten fakt ten będzie się powoływać w 1677 r. jej bratanica Jadwiga Zofia Łosowska, chcąc uzyskać prawa patronackie do kościoła w Rakowie. Krakowska kuria broniła się, że kościół wybudowano nie na miejscu dawnego zboru, ale na innym placu, znajdującym się obok, a kościół wybudowali nie Sienieńscy, a biskup Zadzik; ibidem, s. 99–100.

<sup>98</sup> O tym, że nie były to czcze groźby, przekonał się Andrzej Wiszowaty w 1645 r., kiedy jako pastora w Radostowie pozwano go za udzielanie posługi duchownej chrześcijańskim mieszczanom Rakowa; L. Chmaj, *Andrzej Wiszowaty jako działacz i myśliciel religijny*, Kraków 1922, s. 12.

<sup>99</sup> H. Merczyng, *Zbory i senatorowie protestancy w dawnej Rzeczypospolitej*, Warszawa 1905, s. 115.

Fundacja Radostowa była próbą utrzymania rakowskiego zboru w sąsiedniej miejscowości (kopia zachowania katolików rakowskich sprzed 1638 r.!), gdyż sporo mieszczan dalej należało do Kościoła braci polskich i chrystiańskie właścicielki miasta nie zamierzały ich usuwać. Ta część narracji K. Sandiusa i S. Morawskiego o zamknięciu zboru przez Wiszowatą znajduje więc potwierdzenie.

Jak wskazuje kazanie pogrzebowe biskupa Zadzika, budynek zboru przekazano Kościołowi katolickiemu, by tymczasowo odprawiać tam nabożeństwa katolickie<sup>100</sup>. A zatem i ten fragment narracji obu autorów znajduje potwierdzenie w źródłach.

Jednak, moim zdaniem, obaj mylą się, pisząc, że po zamknięciu zboru Aleksandra Wiszowata przeszła na katolicyzm. Jak wiemy, to nie ona podarowała katolikom budynek, a Krzysztof Baldwin Ossoliński w imieniu małoletnich Sienieńskich przekazał im plac, na którym stał niegdyś zbór. Wiemy też, że dzwony ze zboru w Rakowie przekazano do tego w Radostowie. Trudno sobie wyobrazić, że zrobiono to za zgodą nawróconej na katolicyzm Wiszowatej<sup>101</sup>. Oprócz wspomnianego dokumentu z 1645 r. przeciw temu przemawiają także inne poszlaki. Po pierwsze, w przeciwieństwie do innych Sienieńskich, którzy przeszli na katolicyzm i zmienili imiona, Aleksandra zawsze występuje z jednym imieniem, podobnie jak jej siostra chrystianka, Jadwiga Moskorzowska. Po drugie, w przeciwieństwie do młodszej siostry Zofii Anny Mijakowskiej, Wiszowata nie występuje ani razu jako matka chrzestna nawracających się na katolicyzm braci polskich z Rakowa<sup>102</sup>.

Moim zdaniem Aleksandra Wiszowata pozostała chrystianką do śmierci, która nastąpiła po 1643 i przed 1645 r.<sup>103</sup> Fakt, że o jej konwersji pisze K. Sandius osłabia moją tezę, ale trzeba pamiętać, że i on, i S. Morawski nie znali Zofii Anny z Sienieńskich Mijakowskiej, najmłodszej córki Sienieńskiego, niewątpliwej konwertytki na katolicyzm. K. Sandius, piszący pięćdziesiąt lat po wydarzeniach w Rakowie, najprawdopodobniej pomieszał siostry: Aleksandrę Wiszowatą, która zamknęła zbór w Rakowie, oraz Zofię Annę Mijakowską, która przeszła na katolicyzm i energicznie propagowała swoje nowe wyznanie wśród protestanckiej ludności Rakowa.

<sup>100</sup> L. Skrobkovic, op. cit., s. 18.

<sup>101</sup> J. Tazbir, *Zagłada ariańskiej stolicy*, s. 97.

<sup>102</sup> W. Urban, *Zmierzch ariańskiego Rakowa*, s. 261–265.

<sup>103</sup> Być może wspomniany przez W. Urbana ks. Teodor Zaporski, występujący w Rakowie od 1 VIII 1644 r., wiąże się ze śmiercią Wiszowatej i przekształceniem dawnego budynku zboru na tymczasowy kościół katolicki; ibidem, s. 258.

Zapewne więc po śmierci Wiszowatej (ok. 1643–1644) budynek dawnego zboru („stodoły”) przerobiono tymczasowo na potrzeby kultu katolickiego, gdy obok trwała budowa nowego katolickiego kościoła, będącego symbolem zwycięstwa nad braćmi polskimi. Budynek zboru został zburzony przed jesienią 1645 r., kiedy obok kończono budowę kościoła św. Trójcy z fundacji biskupa Zadzika.

## Podsumowanie

Odtworzenie losów dzieci i wnuków Jakuba Sienieńskiego pozwala nie tylko na wyjaśnienie nieścisłości genealogicznych ważnego rodu ziemi sandomierskiej w XVII w., ale także na zrozumienie kilku kwestii związanych z historią reformacji na ziemiach polskich.

Po pierwsze, skomplikowana sytuacja wyznaniowa Sienieńskich po 1639 r. i brak wyraźnych działań (aż do 1658 r.) ze strony właścicieli Rakowa do wymuszania konwersji mieszczan na katolicyzm były jedną z przyczyn, dla których liczni bracia polscy występowali w tym miasteczku aż do wygnania ich z Rzeczypospolitej, a ewangelicy reformowani nawet do początków XVIII w.<sup>104</sup>

Po drugie, kobiety w rodzinie Sienieńskich przejawiały wyraźniejsze przywiązanie do protestanckiego wyznania niż mężczyźni przedstawiciele rodu. Oczywiście to na nawróceniu mężczyzn skoncentrowali

<sup>104</sup> J. Kracik, op. cit., s. 108; S. Malanowicz, *Zabudowa miasta Rakowa w XVI i XVIII wieku*, w: S. Cynarski, *Raków*, s. 18. Wpływ braci polskich na sytuację gospodarczą Rakowa zakwestionował L. Stępkowski, *Religia i gospodarka. Z dziejów gospodarczych Rakowa w drugiej połowie XVI i w XVII wieku*, w: *Ojczyzna bliższa i dalsza. Studia historyczne ofiarowane Feliksowi Kirykowi w sześćdziesiątą rocznicę urodzin*, Kraków 1993, s. 215–226. Jednak podane przez autora fakty przeczą jego tezie. Po pierwsze, jak sam wykazuje, Raków rozwinął się po 1600 r., czyli po roku przekształcenia się w centrum braci polskich; *ibidem*, s. 261. Po drugie, nie zauważa, że po 1641 r. prawie wszyscy kupcy papieru byli Żydami, którzy dominowali także wśród kupców sukna, choć we wcześniejszym omawianym przez niego okresie nie występowali w ogóle w obu tych kategoriach; *ibidem*, s. 220–221. Nie sposób też nie dostrzec, że L. Stępkowski w ogóle nie odniósł się do źródeł radzieckich Rakowa, gdzie widać wyraźną wyprzedaż nieruchomości przez socynian po 1638 i później w 1660 r. Choć chrystianizm w Rakowie nie upadł tak szybko jak przyjmowano (na co wskazuje założenie zboru w Radostowie), to nie ulega wątpliwości, że bracia polscy i kalwiniści zaczęli opuszczać miasto, a na ich miejsce sprowadzali się Żydzi.

swoje wysiłki Ossolińscy i jezuita po 1639 r.<sup>105</sup> Nie zmienia to jednak faktu, że kobiety z rodziny Sienieńskich wytrwały w chrystianizmie dłużej niż mężczyźni. Warto by pochylić się głębiej nad zagadnieniem religijności protestantek na ziemiach polskich, co już częściowo miało miejsce, ale ciągle oczekuje głębszego studium<sup>106</sup>.

Po trzecie, wyznaniowe losy Sienieńskich po 1639 r. każą inaczej spojrzeć na działania mechanizmów rekatolicyzacji na ziemiach polskich. Wymuszają rewizję opinii, że było to działanie dobrowolne i pozbawione przemocy. Brak stosów czy egzekucji nie oznacza wcale braku przymusu religijnego. Przynajmniej część Sienieńskich dokonała konwersji, gdy odebrano ich chrześcijańskim rodzicom i oddano na wychowanie katolickim członkom dalszej rodziny i jezuitom, nadając ich wychowaniu kierunek wyraźnie sprzeczny ze światopoglądem rodziców. Te konwersje na rzymski katolicyzm trudno uznać za dobrowolne i niewymuszone. Sienieńscy nie są tutaj zresztą wyjątkiem<sup>107</sup>.

Postawę religijną członków rodziny Sienieńskich kształtowała także konstytucja o banicji braci polskich, która groziła braciom polskim śmiercią w przypadku pozostania na terytorium Rzeczypospolitej. Wybory przedstawicielek rodziny Sienieńskich są tutaj znamienne: Jadwiga Moskorszowska wyemigrowała, Bogumiła Sienieńska spędziła ostatnie lata życia w ciągłym prawnym zagrożeniu, jej córka Jadwiga Katarzyna Łossowska dokonała wymuszonej konwersji. Relatywizowanie rygorów konstytucji „O arianach” z 1658 r. przez porównywanie jej z rewokacją edyktu nantejskiego z 1685 r. paradoksalnie nie musi wypaść na korzyść polskiego prawa. Nie można bowiem bagatelizować treści i skutków konstytucji „O arianach” poprzez podnoszenie, że nikt za jej złamanie nie został stracony<sup>108</sup>. To prawda, ale

<sup>105</sup> Podobnie postąpił ekskalwinista Władysław Rej, który swoich bratanków wychował na katolików, ale pozwolił bratanicom na zachowanie kalwinizmu i wydał je za ich współwyznawców.

<sup>106</sup> J. Tazbir, *Polski kryptoarianizm*, OiRwP, 10, 1965, s. 190–195; K. Bem, *Calvinism in the Polish-Lithuanian Commonwealth 1548–1648. The Churches and the Faithful*, Leiden 2020, s. 258–272; idem, *Touching the Arc or Carrying it? Women and 16th- and 17th-Century Polish-Lithuanian Calvinism*, „Church History and Religious Culture”, 103, 2023, s. 359–381.

<sup>107</sup> Zob. np. A. Kossowski, *Protestantyzm w Lublinie i w Lubelskiem w XVI i XVII w.*, Lublin 1933, s. 197.

<sup>108</sup> Klasyczną próbą relatywizowania wygnania i prześladowań braci polskich jest praca Aleksandra Kossowskiego; ibidem, s. 191–201. W łagodniejszej wersji widoczna jest ona nawet w: J. Tazbir, *Polski kryptoarianizm*, s. 189–190.

nakazywała ona bezwzględnie wszystkim chrystianom zmianę wyznania albo wygnanie. Tymczasem art. 12 edyktu z Fontainebleau dawał nielicznym nienawróconym hugenotom prawo do wolności sumienia pod warunkiem niepraktykowania swojej religii. Nawet jeśli ten przepis był w większości przypadków zasłoną dymną i fikcją, formalnie resztką nienawróconych nie była zmuszana do konwersji<sup>109</sup>. Teoretycznie francuski kalwinizm skazano na wymarcie w ciągu jednego pokolenia, tymczasem polski socynianizm miał ulec całkowitej zagładzie w ciągu dwóch lat.

Nie można zapominać, że celem polskiej konstytucji sejmowej było zniszczenie braci polskich jako wspólnoty wyznaniowej i że cel ten został w pełni osiągnięty. Chyląca się ku upadkowi i coraz słabsza wewnętrznie Rzeczpospolita Obojga Narodów okazała się dużo skuteczniejsza od absolutystycznej Francji, gdzie pomimo prześladowań ewangelicy reformowani przetrwali do dziś. Bracia polscy na terenach Rzeczypospolitej Obojga Narodów zaniknęli u progu XVIII w.

Na tym tle doprecyzowanie historii konwersji rodziny Sienieńskich oraz losów budynku zboru braci polskich w Rakowie i wzniesienia katolickiego kościoła św. Trójcy jest ważne dla oceny i zrozumienia działań polskiej kontrreformacji.

## GENEALOGIA POTOMKÓW JAKUBA SIENIEŃSKIEGO WOJEWODZICA PODOLSKIEGO

Jakub Sienieński (1569 – pogrzeb 13 IX 1639<sup>110</sup> w Rakowie), kalwinista, od ok. 1600 chrystianin

= (1) 1598<sup>111</sup> Krystyna Spinkówna (zm. po 22 VI 1599<sup>112</sup>), c. Stanisława Spinka i Anny Broniowskiej, chrystianka

= (2) Anna Wierzbęcianka (zm. 21 X 1618<sup>113</sup>), chrystianka

---

Natomiast szokującą w XXI w. apologię wygnania braci polskich zaprezentował J. Dzięgielewski, *Stosunek arian do państwa polskiego*, w: idem, *O ustroju, decydentach i dysydentach. Studia i szkice z dziejów Pierwszej Rzeczypospolitej*, Kraków 2011, s. 175–187.

<sup>109</sup> Warto zauważyć, że w Paryżu, za milczącą zgodą dworu, przestrzegano tego zapisu; por. D. Garrioch, *The Huguenots of Paris and the Coming of Religious Freedom 1685–1789*, Cambridge 2014, s. 45–74.

<sup>110</sup> I. Kaniewska, *Senieński Jakub*, s. 178; M. Barłowska, *Swada i milczenie*, s. 200.

<sup>111</sup> ANK, Akta dóbr Pomorzany, sygn. 29/636/0.

<sup>112</sup> S. Tworek, *Działalność gospodarcza*, s. 118.

<sup>113</sup> G. G. Zeltner, op. cit., s. 1213.

= (3) 26 XI 1618<sup>114</sup> Dorota Chrzęstowska (pogrzeb 4. IV 1630<sup>115</sup> w Rakowie), kalwinistka, potem chrystianka, c. Stanisława Chrzęstowskiego

*jego dzieci*

(*syn z pierwszego małżeństwa*)

1. Zbigniew (ok. 1598 – po 3 III 1639<sup>116</sup>/przed 13 IX 1639<sup>117</sup>), chrystianin

=<sup>118</sup> Bogumiła Moskorzowska (zm. po 1664 w Lusławicach<sup>119</sup>), chrystianka<sup>120</sup>, c. Hieronima Moskorzowskiego i Reginy z Dudyczów

*ich dzieci:*

1.1. Aleksander (zm. po 1644/przed 1645<sup>121</sup>), chrystianin

1.2. Jan Kazimierz<sup>122</sup> (ok. 1630–1660, Sandomierz<sup>123</sup>), chrystianin, przed 1651 jest już księdzem rzymskokatolickim i jezuitą<sup>124</sup>; 1651–1655 współwłaściciel Rakowa z Janem Krzysztofem Sienieńskim, potem sam jako właściciel<sup>125</sup>

1.3. Jadwiga Katarzyna (zm. po 1677<sup>126</sup>), chrystianka, po 1658 rzymska katoliczka

= Stanisław Łoszowski *vel* Łossowski, katolik (wcześniej chrystianin?)<sup>127</sup>, podczaszy dobrzyński 1679<sup>128</sup>

1.4. Krystyna (zm. 27 I 1667<sup>129</sup>), chrystianka, przed 1646 rzymska katoliczka, od 1646 benedyktyнка w Sandomierzu

<sup>114</sup> Ibidem.

<sup>115</sup> M. Barłowska, *Swada i milczenie*, s. 197–198, 205.

<sup>116</sup> Z. Pietrzyk, op. cit., 198–199 (nr 149, 155); M. Wiszniewski, op. cit., s. 218–219.

<sup>117</sup> I. Kaniewska, *Sienieński Jakub*, s. 178; S. Morawski, op. cit., s. 185.

<sup>118</sup> S. Morawski, op. cit., s. 185.

<sup>119</sup> Ibidem, s. 187–188.

<sup>120</sup> Ibidem, s. 188.

<sup>121</sup> J. Kracik, op. cit., s. 100.

<sup>122</sup> S. Morawski, op. cit., s. 185; ADS, sygn. R 1923, fol. 5ver.–6ver.

<sup>123</sup> K. Niesiecki, *Herbarz Polski*, t. 8, wyd. J. N. Borowicz, Lipsk 1841, s. 359.

<sup>124</sup> ADS, sygn. R 1923, fol. 14ver.

<sup>125</sup> Ibidem, fol. 5ver.–6ver.

<sup>126</sup> J. Kracik, op. cit., s. 99.

<sup>127</sup> S. Morawski przypisuje mu imię Abraham i przynależność do braci polskich przed konwersją na katolicyzm, ale nie natrafiłem nigdzie na potwierdzenie tej informacji; idem, op. cit., s. 186–187.

<sup>128</sup> S. Uruski, *Rodzina. Herbarz szlachty polskiej*, t. IX, s. 359.

<sup>129</sup> J. K. Gajkowski, op. cit., s. 139.



(z małżeństw Jakuba, które trudno ustalić, kolejność potomstwa jest podana w przybliżonej kolejności starszeństwa)

2. Aleksandra (zm. po 1643), chrystianka  
= (przed 1638) Krzysztof Wiszowaty (zm. po 1639?), chrystianin<sup>130</sup>
3. Jadwiga (ok. 1620 – po 11 XI 1662)<sup>131</sup>, chrystianka, współwłaścicielka Rakowa, po 1661 na emigracji  
= 1638<sup>132</sup> Jan Moskorzowski (zm. po 11 XI 1662), chrystianin, po 1661 na emigracji<sup>133</sup>
4. Zofia Anna (zm. po 5 XI 1675/przed 1677<sup>134</sup>), chrystianka, przed 1660 rzymska katoliczka<sup>135</sup>, od 1660 właścicielka Rakowa<sup>136</sup>  
= (1) przed 1651 Stanisław Mijakowski (zm. przed 3 VI 1671<sup>137</sup>), katolik, skarbnik nowogrodzko-siewierski od 1659  
= (2) przed 1674<sup>138</sup> Stanisław Archinger, katolik, chorąży roty panczernej 1673<sup>139</sup>

(z trzeciego małżeństwa)

5. Jan Krzysztof Chrystian (przed 1630<sup>140</sup> – zm. po 17 IV 1655<sup>141</sup>/przed 18 XII 1657<sup>142</sup>), chrystianin, po 1649, a przed 1645 rzymski katolik, żołnierz, 1651–1655 współwłaściciel Rakowa

<sup>130</sup> Ze względu na szczytkową genealogię Wiszowatych nie można prawie niczego pewnego powiedzieć o tym Krzysztofie, poza tym, że nie był synem Stanisława i Agnieszki z Socynów. S. Morawski dodatkowo nazywa go błędnie Benedyktem; idem, op. cit., s. 185–187.

<sup>131</sup> Ibidem.

<sup>132</sup> M. Barłowska, *Swada i milczenie*, s. 210.

<sup>133</sup> A. Przyboś, op. cit., s. 51–52.

<sup>134</sup> J. Kracik, op. cit., s. 103.

<sup>135</sup> Występuje jako matka chrzestna przechodzących na katolicyzm mieszczan Rakowa już od 3 XI 1660 r., a zatem musiała być już wtedy katoliczką; W. Urban, *Zmierzch arińskiego Rakowa*, s. 263.

<sup>136</sup> I. Kaniewska, *Sieniński Jakub*, s. 179.

<sup>137</sup> *Urządnicy województw kijowskiego i czernihowskiego*, s. 235.

<sup>138</sup> J. Kracik, op. cit., s. 103.

<sup>139</sup> A. Boniecki, *Herbarz polski*, t. 1, Warszawa 1896, s. 22. Błędnie określona tam jako „skarbniczanka”.

<sup>140</sup> Jego opiekunem w 1645 r. jako nieletniego był Krzysztof Baldwin Ossoliński, a zatem musiał mieć mniej niż 15 lat. Ostatnia żona Jakuba umarła w 1630 r., musiał zatem narodzić się najpóźniej wtedy; Z. Pietrzyk, op. cit., s. 199.

<sup>141</sup> ADS, sygn. R 1923, fol. 5ver.–6ver.

<sup>142</sup> Ibidem, fol. 112rec.

## Bibliografia

### Źródła archiwalne

- Archiwum Diecezjalne w Sandomierzu, sygn. R 1923, Księga radziecka miasta Rakowa 1655–1659, <https://bc.bdsandomierz.pl/dlibra/publication/887/edition/859> (28 XII 2023)
- Archiwum Historyczne w Wilnie, sygn. 1134, 2/46, „Księga mowy na seymach, weselach i pogrzebach miane w sobie zamykająca, do których listy różne, epitaphia i fraszki wierszem pisane są przydane. Pisał Samuel Damianowicz A[nno] 1645”
- Archiwum Narodowe w Krakowie, sygn. 273, Castriensia Cracoviensia Inscriptiones
- Biblioteka Czartoryskich, sygn. 1056 perg., <https://polona.pl/item/jakub-sienienski-z-sienna-wojewodzic-podolski-dziedzic-rakowa-nadaje-kusniercom,NTkxMDQ3NzZM/0/#info:metadata> (28 XII 2023)
- Biblioteka Jagiellońska, rkps 145, „Protocolum advocatiale oppidi Racoviae a 1633–1659” (zawierające lata 1633–1635 oraz 1659) <https://jbc.bj.uj.edu.pl/dlibra/publication/206185/edition/194949> (28 XII 2023)
- Biblioteka Uniwersytetu Amsterdamskiego, Allard Pierson Bibliotheek, sygn. Ar 54-33

### Źródła drukowane

- Cichowski M., *Obrona zacnych y pobożnych ludzi, którzy zbrzydziwszy się bluźnierstwami sekty arryanskiej abo socynskiej do Kościoła się ś. katolickiego udali: przeciwko paskwilowi od iakiegoś ministra arriańskiego przeciw nim napisanemu y po Podgorzu rozsianemu a namową do Stanow Koronnych wniesioną aby przy Konstytucyach przeciw arryanom uchwalonych statecznie stali*, Kraków 1661
- Czechowic M., *Zwierściadetko Panienek Chrystiańskich*, wyd. K. Meller, D. Chemperek, Warszawa 2010
- Cztery broszury polemiczne z początku XVII wieku*, oprac. H. Górską, L. Szczucki, K. Wilczewska, Warszawa 1958
- Goniec Panu Józefowi Liciniuszowi, obrońcy Ewangelizmu nowokrzczęńskiego a odpowiedź refutacyjnej Pana Mikuliczowej*, Wilno 1615
- Lubieniecki S., *Historia reformationis polonicae*, Freistadt 1685
- Sandius K., *Biblioteka Antitrinitariorum*, Freistadii 1687
- Skrobkovic L., *Korab Na Morzu Jasnie Wielmożnego godney pamięci [–.] Iakva Zadzika, Biskupa Krakowskiego, Xiążęcia Siewierskiego, &c. Pokazany z Ambony W Kościele świętey Agnieszki, Na Exequiach Nieboszczowskich, Dnia 2. Maia. Roku 1642 Przez X. Lidwika Skrobkowica*, Kraków 1642
- Zeltner G. G., *Historiae Cryptosocinianismi*, vol. 1, Leipzig 1729

## Opracowania

- Anusik Z., *Sienieńscy herbu Dębno (lubelska gałąź rodu) w XVI i XVII wieku*, „Przegląd Nauk Historycznych”, 20, 2021, 1, s. 97–158
- Barłowska M., *Ossoliński, Moskorzowski, Skarbiewski – mowy pogrzebowe. Teksty w dialogu*, Katowice 2008
- Barłowska M., *Swada i milczenie. Zbiory oratorskie XVII–XVIII wieku – prolegomena filologiczne*, Katowice 2010
- Bem K., *Calvinism in the Polish-Lithuanian Commonwealth 1548–1648. The Churches and the Faithfull*, Leiden 2020
- Bem K., *Touching the Arc or Carrying it? Women and 16th- and 17th-Century Polish-Lithuanian Calvinism*, „Church History and Religious Culture”, 103, 2023, s. 359–381
- Chmaj L., *Andrzej Wiszowaty jako działacz i myśliciel religijny*, Kraków 1922
- Cynarski S., *Działalność polityczna i zborowa Jakuba Sienieńskiego*, w: idem, *Raków. Ognisko arianizmu*, Kraków 1968, s. 175–194
- Dzięgielewski J., *Stosunek arian do państwa polskiego*, w: idem., *O ustroju, decydentach i dysydentach. Studia i szkice z dziejów Pierwszej Rzeczypospolitej*, Kraków 2011, s. 175–187
- Gajkowski J. K., *Benedyktynki sandomierskie*, Sandomierz 1917
- Garrioch D., *The Huguenots of Paris and the Coming of Religious Freedom 1685–1789*, Cambridge 2014
- Kaniewska I., *Sienieński Jakub (1568–1639)*, PSB, 37, 1996–1997, s. 174–179
- Kaniewska I., *Sienieński Krzysztof (zm. po 1627)*, PSB, 37, 1996–1997, s. 189–190
- Kaniewska I., *Spinek Stanisław (zm. 1577/1579)*, PSB, 41, 2002, s. 107–109
- Kempa T., *Wobec kontrreformacji. Protestanci i prawosławni w obronie swobód wyznaniowych w Rzeczypospolitej w końcu XVI i w pierwszej połowie XVII wieku*, Toruń 2007
- Kossowski A., *Protestantyzm w Lublinie i w Lubelskiem w XVI i XVII w.*, Lublin 1933
- Kowalski W., „Do zmartwychwstania swego za pewnym wodzem Kristusem...” *Staropolskie inskrypcje północno-zachodniej Małopolski*, Kielce 2004
- Kowalski W., *Stopnicki rejestr konwertytów XVII–XIX w.*, „Nasza Przeszłość”, 76, 1991, s. 193–294
- Kracik J., *Raków katolicki*, OiRwP, 30, 1985, s. 95–110
- Łoziński W., *Prawem i lewem. Obyczaje na Czerwonej Rusi w pierwszej połowie XVII wieku*, t. 2: *Wojny prywatne*, Lwów 1904
- Majewski W., *Chronologia „Liryków polskich” i „Kamienia świadectwa” Wespazjana Kochowskiego*, w: M. Eustachiewicz, W. Majewski, *Nad lirykami Wespazjana Kochowskiego*, Wrocław 1986, s. 227–364
- Malanowicz S., *Zabudowa miasta Rakowa w XVI i XVIII wieku*, w: S. Cynarski, *Raków ognisko arianizmu*, Kraków 1968, s. 13–19

- Malanowicze S. i W., *Rozwój gospodarczy Rakowa w XVII wieku*, w: S. Cynarski, *Raków ognisko arianizmu*, Kraków 1968, s. 32–48
- Matuszewski A., *Stoiński Jan (zm. 1654)*, PSB, 44, 2006–2007, s. 637–639
- Meller K., *Bando na Ariany Wespazjana Kochowskiego. Między konfederacjami*, w: *Wespazjan Kochowski w kręgu kultury literackiej*, red. D. Chemperek, Lublin 2003, s. 76–104
- Merczyng H., *Zbory i senatorowie protestancy w dawnej Rzeczypospolitej*, Warszawa 1905
- Morawski S., *Arjanie polscy*, Lwów 1906
- Nagielski M., *Struś Mikołaj (1577–1627)*, PSB, 44, 2006, s. 472–476
- Pietrzyk Z., *Wypisy Stanisława Kota do dziejów Rakowa*, OiRwP, 32, 1987, s. 179–206
- Przyboś A., *Moskorzowski Jan Teofil (zm. po 1662)*, PSB, 22, 1977, s. 51–52
- Stępkowski L., *Religia i gospodarka. Z dziejów gospodarczych Rakowa w drugiej połowie XVI i w XVII wieku*, w: *Ojczyzna bliższa i dalsza. Studia historyczne ofiarowane Feliksowi Kirykowi w sześćdziesiątą rocznicę urodzin*, Kraków 1993, s. 215–226
- Tazbir J., *Bracia polscy na wygnaniu*, Warszawa 1977
- Tazbir J., *Morzkowski (Morskovius) Piotr (poł. XVII w.)*, PSB, 22, 1977, s. 28–29
- Tazbir J., *Polski kryptoarianizm*, OiRwP, 10, 1965, s. 187–211
- Tazbir J., *Stanisław Lubieniecki. Przywódca arińskiej emigracji*, Warszawa 1961
- Tazbir J., *Walka z braćmi polskimi w dobie kontrreformacji*, OiRwP, 1, 1956, s. 156–207
- Tazbir J., *Zagłada arińskiej stolicy*, OiRwP, 6, 1961, s. 113–138
- Trawicka Z., *Sejm z roku 1639*, „Studia Historyczne”, 15, 1972, 4, s. 551–598
- Tworek S., *Działalność gospodarcza Pawła Orzechowskiego*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska. Sectio F, Nauki Filozoficzne i Humanistyczne”, 12, 1957, s. 103–128
- Tworek S., *Walka z braćmi polskimi w Lublinie w XVII wieku*, „Rocznik Lubelski”, 4, 1961, s. 21–44
- Urban W., *Katolickie świadectwo o arianach w Rakowie w 1662 r.*, OiRwP, 40, 1996, s. 107–109
- Urban W., *Ossoliński Krzysztof (1587–1645)*, PSB, 24, 1979, s. 421–423
- Urban W., *Spuścizna po Andrzeju Dudyczu*, OiRwP, 41, 1997, s. 177–180
- Urban W., *Zmierzch arińskiego Rakowa*, „Sobótka”, 30, 1975, s. 255–266
- Urzednicy województw kijowskiego i czernihowskiego*, red. E. Janas, W. Kłaczski, Kórnik 2002
- Wajsbłum M., *Ex registro arianismi. Szkice z dziejów upadku protestantyzmu w Małopolsce*, Kraków 1937–1948
- Załęski S., *Jezuici w Polsce*, t. 4, Kraków 1905

## The Religious Dynamics of the Sienieński Family and Its Effect on the Town of Raków after 1638

The article discusses important genealogical and confessional data regarding the Sienieński family, the owners of Raków and patrons of the Church of the Polish Brethren. The research is based on Roman Catholic Cracow Diocese Church records, extant Raków municipal documents and other primary and secondary documents. The article traces the Sienieński family fortunes following the suppression of Raków in 1638 as a Socinian centre. By placing the underage male family members with Catholic relatives, the Polish monarch achieved their complete conversion within a decade. However, some women of the Sienieński family stayed faithful to their unitarian faith even after the denomination was officially proscribed in 1658. These changing religious family dynamics allow us also to explain the fate of the Polish Brethren church edifice at Raków post-1638 and the circumstances of the building of the Roman Catholic edifice. The family religious dynamics and the fate of the old Socinian church building help to explain the endurance of Protestants at Raków until the early eighteenth century. Finally, based on the fate of the Sienieński family, the article calls for a reappraisal of the circumstances of conversion to Catholicism in the seventeenth-century Polish-Lithuanian Commonwealth, universally seen as peaceful and voluntary, and which the Sienieński family and Raków cases call into question.

Kazimierz Bem – dr hab., pastor w First Church in Marlborough (Congregational) UCC w stanie Massachusetts w USA i wykładowca w Ewangelikalnej Wyższej Szkole Teologicznej we Wrocławiu. Jego zainteresowania badawcze to historia i eklezjologia Kościołów ewangelicko-reformowanych na ziemiach polskich od XVI do XIX w., a także historia kalwinizmu w Europie i Nowej Anglii do połowy XIX w.

Kazimierz Bem – PhD (2007), Vrije Universiteit Amsterdam, M.Div., S.T.M. Yale Divinity School (2010, 2012), pastor of First Church in Marlborough (Congregational) UCC in Massachusetts, USA, and a lecturer at the Evangelical School of Theology (EWST) in Wrocław. His research areas include the history and ecclesiology of Calvinism in Poland from the sixteenth to the nineteenth century and the history of the Reformed movement in Europe and New England until the mid-nineteenth century.

E-mail: [kazimierz.bem@gmail.com](mailto:kazimierz.bem@gmail.com)